zibex, babcia i dziadek

miałem kumpla śmigał ciągle
tylko z towarem na gaciach
i tak z tego się cieszyłem, nie musiałem nigdzie latać
brałem dwóje czy tam pionę
i paliłem se od rana
i z kumpelą se stoimy
babcia wyczuła ten zapach

mnie spytała czy też jaram
i przybiła pione strzał
ona nie wie o co chodzi
babcia też jakby zjarana
mówi: Chodźcie, jebać szkołę!
i w szafce bongo schowała
i poszliśmy do jej domu
każdy zajebał se macha

kurwa mamy ten sam towar
to mój kumpel, co za pojeb
ja rozumiem jak 15tce mogłeś opierdolić 5
ale jak na 70-tce, to już przesadziłeś chłopie
mama kumpeli powtarza, że ten wzrok u babci tonie

babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa
a lodówka pełna rzeczy na gastrówe wieczór dzisiaj
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał
już miałem z domku wychodzić
a tu kumpel mówi: witaj!
babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa
a lodówka pełna rzeczy na gastrówe wieczór dzisiaj
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał
już miałem z domku wychodzić
a tu kumpel mówi: witaj!

jest godzina 12 i 25 maja
a dziadkowie krzyczą: legal
wszyscy sadzić tylko jarać
dzisiaj nie idziesz do szkoły
powiedziała nam kochana
bo w Warszawie marsz konopi
trzeba młodszym też pomagać
założyła sobie tees'a
po co jeździć, można latać
i poszliśmy wszyscy w piątkę, ona zabrała też brata
a ten pan już taki starszy
grubo po 80-tce
mówi do mnie, że przy życiu to go trzymają konopie

babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa
a lodówka pełna rzeczy na gastrówe wieczór dzisiaj
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał
już miałem z domku wychodzić
a tu kumpel mówi: witaj!
babcia ciągle jara, dziadek wciąż odpala splifa
a lodówka pełna rzeczy na gastrówe wieczór dzisiaj
jeszcze tego brakowało, żeby ktoś tutaj zawitał
już miałem z domku wychodzić
a tu kumpel mówi: witaj!